

Sygn. akt I ACa 746/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek SSO del. Tomasz Sobieraj
Protokolant:	sekr.sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa N. H.

przeciwko E. N.

o ustalenie nieważności czynności prawnej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 21 maja 2014 r., sygn. akt I C 134/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. powództwo oddala,

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3700 (trzy tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska Tomasz Sobieraj

Sygn. akt I ACa 746/14

UZASADNIENIE

N. H. w pozwie skierowanym przeciwko E. N. wniosła o ustalenie nieważności umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) zawartej pomiędzy D. P. a J. G..

Powódka wskazując, że jest spadkobierczynią po J. G. zarzuciła, że zaskarżona umowa jest nieważna, gdyż D. P. w dacie jej zawarcia z uwagi na stan zdrowia znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, stąd nie mogła skutecznie zbyć mieszkania na rzecz J. G., a ten nie mógł uczynić zapisu testamentowego na rzecz pozwanej w postaci prawa własności do tego mieszkania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności czynności prawnej, a niniejsze powództwo wytoczyła wyłącznie z uwagi na chęć sparaliżowania procesu o zapłatę wytoczonego jej przez pozwaną w związku z żądaniem wykonania zapisu testamentowego. Niezależnie od tego pozwana zaprzeczyła, aby D. P. zawierając umowę znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Koszalinie stwierdził, że nieważna jest umowa sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w K. przy ul. (...), znajdującego się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., zawarta w dniu 6 lipca 2010 r., oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13.959,33 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi D. P. od 17 lat cierpiała na chorobę nowotworową piersi z przerzutami do wielu narządów wewnętrznych, W 2010 r. rokowania były złe, jej stan był bardzo ciężki, odczuwała silne bóle, była wymęczona długotrwałymi dolegliwościami, nie była w stanie samodzielnie egzystować. Od 5 lipca 2010 r. podawano jej leki przeciwbólowe, w tym morfinę we wlewie ciągłym, całodobowo. Leki te powodowały, że D. P. była cały czas w stanie podsypania, nie do końca była świadoma tego, co się wokół niej dzieje, traciła kontakt z otoczeniem, myliła odwiedzające ją osoby, nie była w stanie samodzielnie się kontrolować i wykonywać czynności higienicznych. W dniu 6 lipca 2010 r. do szpitala przybyła poproszona przez J. G. notariusz B. K.. W jej obecności D. P. zawarła z bratem J. G. umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) na jego rzecz. Z wcześniejszej wizyty D. P. w jej kancelarii notarialnej, około kilka miesięcy przed czynnością, notariusz wywnioskowała, że miała ona świadomość i wolę uregulowania swoich spraw majątkowych, bo obawiała się, że syn straci jej majątek. Notariusz nie pytała o stan zdrowia sprzedającej w chwili czynności, nie wiedziała, że jest pod wpływem morfiny. W tym dniu stan D. P. był agonalny, znajdowała się ona w stanie podsypania, określanym w psychiatrii jako somnolentia i nie mogła z pełnym rozeznanieniem zawrzeć umowy, albowiem jej stan zdrowia wykluczał świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Zmarła trzy dni później.

J. G. w chwili zawarcia czynności także cierpiał na chorobę nowotworową i przyjmował różne leki, a zmarł 6 stycznia 2011 r. W dniu 22 września 2010 r. sporządził testament własnoręczny, w którym ustanowił powódkę jedyną swoją spadkobierczynią i zobowiązał ją do wykonania zapisu na rzecz pozwanej, polegającego na przeniesieniu własności na jej rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) wraz z całym wyposażeniem oraz kwoty 100.000 zł, nie później jak jeden rok po jego śmierci.

Przedmiotowy lokal powódka sprzedała w dniu 9 lutego 2012 r. małżonkom J. A. W. za cenę 305.000 zł,

W dniu 24 sierpnia 2012 r. pozwana wniosła pozew przeciwko powódce, w którym domagała się wykonania zapisu, a następnie przekształciła to żądanie w pozew o zapłatę kwoty 305.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanej pisma zawierającego zmianę przedmiotu pozwu. Postępowanie to zostało zawieszono z uwagi na niniejszy proces.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo oparte na art. 189 k.p.c. w. zw. z art. 82 k.c. za uzasadnione.

W pierwszej kolejności Sąd stwierdził, że powódce przysługuje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Sąd ten miał na względzie, że pojęcie interesu prawnego należy rozumieć szeroko, a wydanie orzeczenia ustalającego

winno nastąpić wówczas, gdy zachodzi potrzeba uzyskania tego rodzaju ochrony sądowej. Zdaniem Sądu I instancji fakt, iż czynność prawna, co do której powódka domaga się ustalenia jej nieważności, ma wpływ na sytuację faktyczną i prawną powódki jako zobowiązanej z zapisu testamentowego, przesądza o występowaniu po jej stronie interesu prawnego. Powódka ma świadomość wszystkich konsekwencji oraz obowiązków wynikających ze zgłoszonego żądania, jest zdeklarowana do uregulowania pozasądowo stanu związanego z brakiem nabycia przez nią w drodze spadkobrania przedmiotowego lokalu, a następnie zbycia go osobom trzecim mocą umowy z dnia 9 lutego 2012 r. Ponadto, prawomocne uwzględnienie żądania niniejszego pozwu spowoduje, że powódka z uwagi na treść art. 976 k.c. nie będzie zobowiązana do wykonania zapisu (czy też aktualnie roszczenia o zapłatę odszkodowania za niewykonanie zapisu) na rzecz pozwanej z uwagi na jego bezskuteczność.

Następnie, w oparciu o przeprowadzone dowody Sąd przyjął, że zaskarżona umowa jest nieważna, albowiem oświadczenie woli złożone przez D. P. było obarczone wadą oświadczenia woli o jakiej mowa w art. 82 k.c. Sąd oparł się na opinii biegłej, zgodnie z którą D. P. w świetle zebranej dokumentacji lekarskiej w dniu zawarcia umowy znajdowała się w takim stanie zdrowia, który uniemożliwiał jej świadome czy swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Zaawansowany stan somatyczny jej choroby oraz podawane w związku z nim leki miały wpływ na funkcję świadomości w rozumieniu psychiatrycznej definicji świadomości, która była znacznie ograniczona. Sąd nie podzielił zarzutów pozwanej w stosunku do tej opinii uznając je za polemiczne. Sąd nie dał też wiary twierdzeniom przeciwnym pozwanej, albowiem nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, podobnie jak odosobnionym zeznaniom świadka B. K. odnośnie oceny stanu zdrowia D. P. w chwili dokonywania czynności. Zdaniem Sądu notariusz nie zweryfikowała poprawnie zdolności kontraktowej D. P.. W ocenie Sądu okoliczności sprawy wskazują na to, że J. G. wykorzystując sytuację, chciał bez udziału innych członków rodziny załatwić sprawę dotyczącą mieszkania D. P.. Sąd uznał również, że pozwana nie może powoływać się na art. 5 k.c., albowiem jej intencje związane z załatwieniem spraw majątkowych dotyczących D. P. budzą uzasadnione wątpliwości w sferze etycznej.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się pozwana, która zaskarżyła go w całości zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopełnienie obowiązku wszechstronnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;
- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia poprzez naruszenie art. 286 k.p.c. i oddalenie wniosku o przeprowadzenie dodatkowej opinii biegłego oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i brak wskazania przyczyn uznania za wiarygodne zeznań powódki, świadków K. H., a odmowy wiarygodności zeznaniom pozwanej;
- naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że powódka ma interes prawny w ustaleniu nieważności kwestionowanej umowy;
- naruszenie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 82 k.c. poprzez przyjęcie, że zaskarżona czynność jest nieważna;
- naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dowolne przyjęcie, że intencje pozwanej budzą uzasadnione wątpliwości etyczne.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania na jej rzecz za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Powódka w odniesieniu do zarzutów braku interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. wskazała, że uwzględnienie żądania zgłoszonego w niniejszym postępowaniu definitywnie doprowadzi do zakończenia sporu z pozwaną domagającą się od powódki zapłaty z tytułu niewykonanego zapisu testamentowego. Pozytywne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie pozwoli na uregulowanie sytuacji prawnej między powódką i pozwaną w tym zakresie, gdyż spowoduje, że powódka nie będzie miała obowiązku wykonania zapisu testamentowego wobec pozwanej lub spełnienia jej roszczeń odszkodowawczych z nim związanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna choć tylko częściowo z przyczyn w niej wskazanych.

Zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji wyznaczają granice apelacji, przy czym sąd nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiąza go jedynie zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze nadto z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125). Sąd odwoławczy, bez względu na podniesione zarzuty, zobowiązany jest do stosowania z urzędu właściwego prawa materialnego do rozstrzyganego stanu faktycznego. Sąd drugiej instancji jest bowiem sądem merytorycznym, z czego wypływa obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału i dokonania jego własnej oceny prawnej. W razie dostrzeżenia błędów powinien naprawić wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, jeśli ich korekta na danym etapie postępowania jest możliwa, oraz - odpowiednio do wyników kontroli instancyjnej w tym zakresie - wydać stosowne rozstrzygnięcie. Z powyższym związany jest również obowiązkiem Sądu zbadania z urzędu, czy w sprawie występują wszystkie osoby, których udział w niej jej niezbędny, gdyż brak pełnej legitymacji procesowej pociąga za sobą oddalenie powództwa (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wydany w sprawie wyrok nie może się ostać, albowiem w sprawie nie występowały wszystkie osoby, których udział w niej był konieczny. Przedmiotem żądania jest ustalenie nieważności czynności prawnej zawartej między D. P. a J. G. z powodu wady oświadczenia woli D. P.. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że w takiej sytuacji stronami w procesie o ustalenie nieważności czynności prawnej winny być obie strony tej czynności. W judykaturze niejednokrotnie wyrażone zostało tożsame stanowisko. Taki pogląd przedstawił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 10 kwietnia 2013r., sygn. I ACa 58/13 (opubl. Lex nr 1316167) w sprawie dotyczącej ustalenia nieważności umów ustanowienia prawa nieodpłatnego użytkowania nieruchomości z powodu naruszenia przepisów ustaw szczególnych. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2010 r. wydanym w sprawie VI ACa 1047/09 (opubl. Lex nr 7408861) zaprezentował analogiczny pogląd rozpatrując powództwo o ustalenie nieważności umowy przeniesienia własności budynku z prawem użytkowania wieczystego z uwagi na naruszenie ustawy Prawo spółdzielcze. Udział obu stron danej umowy w sprawie o ustalenie jej nieważności wynika z istoty stosunku prawnego łączącego te strony. Za niedopuszczalne należy uznać rozstrzygnięcie o tym, czy złożone przez jedną stronę oświadczenie woli i przyjęte przez drugą stronę, jest ważne, bez udziału obu tych stron w danym procesie. O ile powód nie musi być stroną stosunku prawnego, którego dotyczy żądanie ustalenia jego nieważności, na co słusznie wskazywała strona powodowa, to roszczenie osoby trzeciej o uznanie umowy za nieważną może być dochodzone wyłącznie przeciwko wszystkim kontrahentom umowy i między nimi zachodzi współuczestnictwo konieczne z art. 72 § 2 k.p.c. (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 września 1992r. w sprawie I ACr 186/92, opubl. OSA 1993/1/8).

Powyzsza reguła znajduje zastosowanie także w niniejszej sprawie. Podstawą zgłoszonego żądania był zarzut, że umowa sprzedaży dokonana między D. P. jako sprzedającym a J. G. jako kupującym jest nieważna, gdyż oświadczenie woli D. P. dotknięte jest wadą oświadczenia woli przewidzianą w art. 82 k.c. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w sprawie nie występowali następcy prawni D. P.. O ile powódka jako spadkobierczyni po J. G. jest jego następcą prawnym i w niniejszym procesie może być traktowana jako strona przedmiotowej umowy (kupujący), to druga strona tej umowy nie była w żaden sposób reprezentowana. Takiej roli nie mogła pełnić pozwana E. N., która nie jest następcą prawnym D. P.. W sprawie winny więc nadto występować spadkobiercy zbywcy D. P., wobec których powództwo nie zostało w ogóle skierowane.

Naruszenie art. 195 k.p.c. dotyczący współuczestnictwa koniecznego, Sąd odwoławczy bierze pod uwagę także z urzędu w ramach badania naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, albowiem nieusunięcie braku pełnej legitymacji procesowej w przypadku współuczestnictwa koniecznego jest przeszkodą do uwzględnienia powództwa. W takim przypadku wyrok uwzględniający żądanie w sytuacji, gdy w sprawie nie występują wszystkie

osoby, których udział jest konieczny, narusza prawo materialne (por. wyrok Sądu najwyższego z dnia 17 listopada 2010r., I CSK 67/10, LEX nr 688666).

Stwierdzenie braku w zakresie pełnej legitymacji procesowej biernej wobec niewystępowania w sprawie następców prawnych D. P., na obecnym etapie postępowania musi skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa. Sąd Apelacyjny wskazuje bowiem, że z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 194 i 195 k.p.c. musi zachodzić tożsamość stron w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu odwoławczym. Z tego względu usunięcie powyższego braku na etapie postępowania apelacyjnego jest niedopuszczalne.

Zwraca przy tym uwagę okoliczność, iż strona powodowa zauważyła potrzebę występowania w sprawie dotyczącej rozstrzygnięcia o ważności umowy wszystkich jej stron, albowiem wskazywała, że z uwagi na zakres podmiotowy postępowania toczącego się między E. N. a N. H. o zapłatę nie może w niej skutecznie podnieść zarzutu nieważności umowy sprzedaży z dnia 6 lipca 2010r. zawartej między D. P. a J. G.. Sformułowane w niniejszym procesie żądanie pod względem podmiotowym stanowi wyraz braku konsekwencji wobec wcześniej zajętego poglądu, albowiem w niniejszej sprawie, wobec zakreślenia jej granic podmiotowych jak w pozwie, również nie wzięły udziału wszystkie strony czynności prawnej, której powódka domaga się ustalenia nieważności.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał, że stwierdzone uchybienie musi skutkować wzruszeniem wyroku i oddaleniem powództwa w całości.

Dodatkowo wskazać należy, iż zdaniem Sądu Apelacyjnego, powódka nie posiada interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego nieważność umowy z dnia 6 lipca 2010r., mając na względzie zakreślone przez nią ramy podmiotowe i przedmiotowe żądania. Niewątpliwym jest, że tego rodzaju rozstrzygnięcie nie mogło wyeliminować stanu niepewności prawnej, w jakim znalazła się powódka, z uwagi na jego ograniczony zakres podmiotowy, a już z samej argumentacji powódki wprost wynikało, że celem niniejszego żądania było wyeliminowanie roszczeń kierowanych wobec niej przez pozwaną w oparciu o dokonany na rzecz pozwanej zapis testamentowy, czyli faktycznie rozstrzygnięcie o jednej z przesłanek w sprawie z powództwa E. N. przeciwko N. H. o zapłatę. Jednakże sama powódka zauważyła, że rozstrzygnięcie o jej sytuacji prawnej i obowiązkach nałożonych na nią w testamencie J. G. wymaga rozważenia stosunków prawnych w szerszym zakresie, niż tylko między nią a pozwaną E. N., albowiem przedmiotowa umowa dotyka nie tylko praw i obowiązków powódki N. H. i pozwanej E. N., lecz także następców prawnych D. P. i ich sytuacji prawnej. Bez znaczenia dla ustalenia interesu prawnego powódki w stosunku do zgłoszonego żądania pozostaje to, jakie powódka planuje rozwiązania prawne w związku z faktem, że lokal będący przedmiotem umowy sprzedała osobom trzecim. Jej aktywność w tym zakresie nie ma bezpośredniego związku ze stosunkiem prawnym jaki łączy ją z pozwaną w związku z ustanowionym na jej rzecz zapisem testamentowym.

Uwzględniając konsekwencje powyższych argumentów prawnych, odniesienie się do pozostałych zarzutów apelacyjny uznać należało za bezprzedmiotowe w zaistniałej sytuacji procesowej, toteż Sąd Apelacyjny zaniechał ich oceny.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo w całości.

Konsekwencją powyższego było stosowne rozstrzygnięcie o kosztach, oparte na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Do kosztów poniesionych przez pozwaną w postępowaniu w pierwszej instancji należało wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3600 zł odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W postępowaniu apelacyjnym pozwana poniosła częściową opłatę od apelacji w wysokości 1000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia. Nadto mając na uwadze sytuację majątkową i osobistą powódki, ujawnioną przed Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005r. nr 167 poz. 1398 ze zm.)

postanowił nie obciążać powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa z tytułu części opłaty od wniesionej przez pozwaną apelacji, od której uiszczenia pozwana została zwolniona.

Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska Tomasz Sobieraj